

Oryginalny Matrix: Pozaziemskie Przesłanie Plejadian (Swaruu z Erry, Tajgeta) (11)

Autor: Kosmiczna Agencja, Gosia

Opublikowano: 31 grudnia 2018 r.

Gosia: Witaj Swaruu! Dzisiaj porozmawiamy o tym, co nazywasz Początkowym lub Oryginalnym Matrixem, w którym sami też się znajdujecie, jak dobrze rozumiem. Ale najpierw, jak ogólnie zdefiniowałabyś Matrix z twojego punktu widzenia?

Swaruu: Witaj Gosiu! Matrix jest jak zestaw reguł w zamkniętej grze. Jak gra wideo z ustalonymi zasadami. Bo taki właśnie jest. Tak jak w twoim filmie „Matrix”. Tutaj, na zewnątrz też jest Matrix, ale Ziemia jest Matrixem wewnątrz Matrixa. Sen we śnie. I to ja cię potrząsam, żebyś się obudziła! Nic nie istnieje na zewnątrz, to wszystko jest w twoim umyśle, to tylko twoje postrzeganie i interpretacja tego postrzegania. Interpretujesz to postrzeganie za pomocą zestawu wyobrażeń, myśli, które narzucił ci Matrix 3D. Ale to wszystko jest nadal postrzeganiem. A Matrix to system komputerowy, który nie jest nawet holograficzny, jest cyfrowy. Jest prymitywny. W chwili, gdy zdecydujesz, że coś jest prawdziwe, wtedy takie jest!

Twoje doświadczenie jest prawdziwe, twoje doświadczenie tam, czy gdziekolwiek indziej, jest dla ciebie rzeczywistością. Ty decydujesz. Istnieje wiele rzeczywistości, nie tylko jedna. To świadomość stoi za tym, czego doświadcza ten, który decyduje co jest prawdziwe, a co nie! Ale tak jak w przypadku gry wideo, gra i akcja w niej nie są prawdziwe, ale twoje doświadczenie w tej grze już tak. Nie ma świata, nie w takim znaczeniu. Nie masz ciała... wszystko, czym jesteś to duch, a cała reszta to wszystko co robisz, aby mieć doświadczenie. To nie ma znaczenia, to wszystko umysł.

Gosia: Zawsze czułam, że rzeczywistość, która się wokół mnie rozprzestrzenia, jest rodzajem projekcji i jest we mnie część krzycząca, żeby się odłączyć. Wystrzelić mnie stąd. Zawsze odczuwałam frustrację związaną z byciem „uwięzioną” w narzuconych granicach fizycznego postrzegania rzeczy. Na przykład lampa – dlaczego postrzegam ją w ten sposób, z tym kształtem i formą? Wiem, że nie tylko w taki sposób istnieje... ale to tak, jakby było we mnie coś, jakiś program, od którego trudno uciec, który zmusza mnie do interakcji z lampą w formie lampy. Czuję się zmuszana w tej gęstości do konieczności postrzegania rzeczy i przedmiotów tylko w określony sposób. Narzucony sposób. Czuję, że pojawił się ktoś narzucający to, że w pewien sposób widzimy rzeczywistość i przedmioty. Narzucono nam pewien dekodery rzeczywistości, więc dekodujemy go w ten sposób, a nie w inny.

Swaruu: Dokładnie. I to też jest część pierwotnego Matrixa. To dlatego, że masz zgodę na postrzeganie tego skupiska potencjalnej energii jako lampy. Ale to wszystko, to tylko potencjalna energia. Jeśli nie ma cię w tym pokoju i nie ma w nim nikogo innego, lampa jest tylko energią potencjalną, a nie lampą. Tylko ty możesz nadać jej znaczenie. I... tak, w Matrixie 3D zostało ci to narzucone! Zostałaś zaprogramowana przez zestaw przekonań, które ograniczają to co manifestujesz i to jak to postrzegasz. Sposób, w jaki interpretujesz tę potencjalną energię narzuca Matrix. Podobnie jak kod w grze wideo, który ma „prawo”, narzucił ci, że nie możesz przejść przez ściany.

Gosia: Ale to postrzeganie lampy jako lampy jest również percepcją grupową. Wszyscy

postrzegamy to w ten sam sposób. Dlatego czuję, że zostało to nam narzucone na poziomie masowym... Ta zgoda na postrzeganie skupiska energii jako lampy jest pewnym kodem. Zostaliśmy skłonieni do postrzegania go jako lampy.

Swaruu: Tak, dokładnie! To jest umysł roju (zbiorowa świadomość), o którym mówiłam! Czas, na przykład, jest również umową, aby postrzegać go w ten sam sposób. A zegar lub zegarek to metronom, który sprawia, że wszyscy ludzie będą odbierać tę rzeczywistość podobnie, we właściwym czasie. Czas i zegar to twój metronom lub twój przewodnik.

Gosia: OK, więc kto jest programistą tego kodu?

Swaruu: Ty.

Gosia: Jestem programistą Matrixa? Rozumiem, że odnosisz się tu również do Matrixa początkowego? Zaprogramowałam to sama?

Swaruu: Ty i twoje inne fraktale. Tak, masz... mieć doświadczenie. Ale nie jesteś ofiarą, weszłaś w to świadomie, z określonym celem i planem. Programujesz i zmieniasz Matrix do woli, wykorzystując swoje emocje i pragnienia. On się zmienia gdy ciebie wyczuwa i to, czego chcesz, na podstawie tego na czym skupiasz uwagę pochodzącą z twojej intencji.

Gosia: Ale jeśli zaprogramowałam Matrix do doświadczania go, to dlaczego muszę się obudzić? Zaprojektowałam go dla siebie, więc jaki jest cel przebudzenia?

Swaruu: Możesz zmanifestować to, czego ty chcesz, a nie to, co „inni” wrzucili ci do umysłu. Wiele z tego, co programujesz w Matrixie, nie wynika z twoich prawdziwych intencji, to intencje archonta, narzucony umysł zbiorowy.

Gosia: Czy nie są one również częścią mojej? Innymi słowy, może ja też je zmanifestowałam? Chodzi mi o to, że jeśli ja, w najwyższym znaczeniu, jestem wszystkim, co istnieje... czy oni też są częścią mnie?

Swaruu: Tak, masz rację. To również przez intencję wejścia tam z pełną świadomością tego, czego tam doświadczysz. Ma to związek z Główną Dyrektywą. Nie możemy się wtrącać, jeśli zdobywasz doświadczenie, którego pragniesz! Tak więc pewne negatywne aspekty świata są twoim własnym działaniem! Ale zapomniałaś o tym, więc możesz potrzebować trochę popchnięcia w swojej „grze”.

Gosia: Jeśli tak jest, to staje się to naprawdę skomplikowane, ponieważ trudno jest odróżnić, która część naszego doświadczania tutaj jest naprawdę zaprojektowana przez nas samych, przez nasze własne programowanie, aby doświadczać czegoś określonego, a która część jest nam narzucona. Zaczynam rozumieć trudne decyzje i dylematy Głównej Dyrektywy.

Swaruu: Wszystkie negatywne aspekty i wydarzenia na świecie, wojny i incydenty pogodowe, katastrofy, wulkany i tsunami są zewnętrznym odbiciem tego, co prawdziwi ludzie zmanifestowali dla siebie. To, co widzisz na zewnątrz w świecie, jest bezpośrednim odbiciem wewnętrznego świata, który jest obecny w psychice ludzi. Musicie być zestrojeni ze swoją tak zwaną Wyższą Jaźnią, aby zrozumieć, co jest narzucone, a co jest twoje do doświadczania. I cieszę się, że rozumiesz. Jak widać nie każdy jest

przygotowany, aby zacząć rozumieć złożoność przyczyny powstania Głównej Dyrektywy.

Gosia: Tak. Wciąż jednak staram się zrozumieć. Czy narzuciliśmy sobie archontów, aby ich doświadczać, czy też są porywaczami, którzy postąpili wbrew naszej woli? Ponieważ jeśli to drugie jest prawdą, śpimy nie z powodu naszej własnej woli. W tym przypadku ma sens próba obudzenia nas.

Swaruu: Ponownie; obie części są poprawne. To kolejny problem, przed którym stoimy, szczególnie ja. Jeśli coś jest fałszywe, nie oznacza to, że inne jest poprawne. I mogą istnieć dwa sprzeczne poprawne wyjaśnienia i wszystkie kombinacje pomiędzy. Niektórzy ludzie zostali porwani, inni wchodzą do środka, aby doświadczyć, jak to jest zostać porwanym. Niektórzy czują, że to, czego chcieli w swoim doświadczeniu, zostało im odebrane. Inni są po to, aby doświadczać braku i ograniczeń, ponieważ tylko wtedy mogą zrozumieć i docenić obfitość. Wielu, nie wszyscy, umierają tam tylko po to, aby obudzić się tutaj w innym ciele, które było dosłownie uśpione, w krio-śnie lub hiper-śnie (zwłaszcza gwiazdne dzieci). Inni wracają bezpośrednio do Źródła.

Gosia: Czy ty też jesteś częścią Matrixa? Chodzi mi o to, że ty też widzisz na przykład lampy i buty. Postrzegamy je w ten sam sposób.

Swaruu: Jak już powiedziałam, jesteś w Matrixie wewnątrz Matrixa. Sen we śnie. Widzę buty i widzę też lampy. Obie zgodziłyśmy się, że będziemy postrzegać je w ten sposób.

Gosia: Czyli jesteś w wyższej warstwie Matrixa?

Swaruu: Zgadza się.

Gosia: Tak więc, oglądanie lamp i butów jest nadal w Matrixie, prawda? Czuję, że nie istnieją tylko w ten sposób! Moje postrzeganie tej potencjalnej energii, jak powiedziałaś, jako lamp i butów, zostało narzucone. Przeze mnie lub archontów, ale narzucone. Tak więc przez Matrix rozumiesz to, co nałożono na nas negatywnego, hakując program, czy też Matrix to każde postrzeganie obiektów wokół jak lampy, buty, itp.? To byłby pozytywny lub neutralny Matrix, ale nadal Matrix, prawda? W końcu lampy i buty są tylko skupiskami energii. I dekodujemy je jako lampy i buty. Czuję teraz, że Matrix jest jakimś rodzajem mechanizmu dekodowania energii w przedmioty, w materię. Nie wiem, czy mam rację. Ale tutaj Matrix jest również postrzegany jako coś negatywnego, jako program tych negatywnych. Więc do którego Matrixa się odnosisz, kiedy mówisz, że jesteśmy w Matrixie?

Swaruu: Jesteś w obu. Powiedzmy, że gdy jesteś w Matrixie wewnątrz innego Matrixa, niektóre rzeczy należą do fałszywego Matrixa, a inne do rzeczywistego czyli pierwotnego Matrixa. Oznacza to, że nawet jeśli nie jesteś świadoma tych rzeczy, nadal tam są i mogą mieć na ciebie wpływ. Archonci na przykład są częścią starego Matrixa, ale są świadomi obu Matrixów. Ale tak, normalnie odnoszę się do niego jako negatywnego, ale z drugiej strony, to zależy od ciebie i twojej osobistej interpretacji, czy to jest dobre, czy nie, korzystne dla ciebie lub nie.

Gosia: OK, więc jeśli obie jesteśmy w pierwotnym Matrixie, to jeśli zobaczę psa, ty również zobaczysz psa. Obie będziemy postrzegać tę energię jako „psa”. W tym samym kolorze itp., prawda?

Swaruu: Tak, ponieważ mamy zgodę, aby postrzegać to w ten sposób. Ale poza tym, są między nami różnice w postrzeganiu tego „psa”. Widzisz zwierzaka i towarzysza. Tajgetanie zobaczą „niebezpieczne dzikie zwierzę”. Ponieważ na Tajgocie psy są wyłącznie dzikimi zwierzętami. Nie ma psów jakie znasz, tylko kojoty, wilki i inne warianty psowatych, których nie ma na Ziemi. Posiadanie psa jako zwierzaka na Tajgocie jest tak rzadkie, jak dla ludzi posiadanie lamparta!

Gosia: Bardzo interesujące i dziwne jest dla mnie, że nie trzymacie psów jako zwierzęta domowe! Ale wracając do tematu; obie jesteśmy zaprogramowane, aby rozkodować psa w określony sposób i zobaczyć go przed sobą w określony sposób. Ta umowa jest częścią pierwotnego Matrixa, tak? Jest to umowa z nami samymi, z wyższego poziomu?

Swaruu: Jedno i drugie! Kwestia Matrixa i nas samych. Ale na przykład nie dekodujesz Mog-yay. Nie wiesz, co to jest. A może wiesz?

Gosia: Nie.

Swaruu: Więc przychodzę i mówię ci, co to jest. Następnie uzgadniamy, w jaki sposób oboje „powinniśmy” widzieć Mog-yay. Stary Matrix ma wpływ na nowy, fałszywy.

Gosia: Bardzo fascynujące, jak dla mnie. Wyczuwam tu jakieś dziwne nakładanie się Matrixów!

Swaruu: Wcielenie się jest jak gra. I obejmuje wszystko, co uważałybyś za materialny wszechświat. Jeden Matrix. Podam przykład. Pamiętamy, kim byliśmy wcześniej, przynajmniej nasze przeszłe 2 lub 3 życia. Teraz, ilekroć umieramy, zawsze kończymy w tym samym „miejscu” życia pozagrobowego. Możemy skakać po gwiazdach będąc na statku, możemy przechodzić przez tunele czasoprzestrzenne i podróżować bardzo daleko od domu, tak daleko, że w końcu gubimy się w głębokim kosmosie. Umieramy tam... i niespodzianka... kończymy ponownie w tym samym życiu pośmiertnym, planując ponownie inkarnację na Tajgocie. Dlaczego? Cały Wszechświat jest Matrixem zbudowanym na bazie umów.

Gosia: Tak więc wasz wszechświat jest również częścią tego Matrixa. Może dlatego zawsze odczuwamy taką nostalgię, ja i ty. Czujemy, że nie jesteśmy w prawdziwym świecie?

Swaruu: Tak, wszyscy jesteśmy częścią tego Matrixa. Dlatego mamy podobne ciała. Ale Matrix na Ziemi jest o krok głębiej. Jest Matrixem wewnątrz Matrixa. Ale wszyscy pochodzimy skądinąd.

Gosia: Więc, co się stało? Narzuciliśmy Matrix nam wszystkim?

Swaruu: Tak. Mówi się, że zrobiliśmy to, aby mieć doświadczenie.

Gosia: Kto dokładnie to zrobił?

Swaruu: Ty. Stworzyłaś Wszechświat. Ty Gosiu. Z twojego punktu widzenia. Ja zrobiłam to z mojego punktu widzenia. Kot Roberta zrobił to ze swojego punktu widzenia.

Gosia: Tak, my. Ale my wszyscy mamy podobne obiekty w naszych wszechświatach. Ty,

ja i kot Roberta. Mamy więc wspólny wątek. Wspólne oprogramowanie. Czy to dlatego, że i tak wszyscy jesteśmy jednym?

Swaruu: Tak, ponieważ postrzegamy to wszystko w ramach tej samej umowy. Ale nie umówiliśmy się jeszcze co do Mog-yay. Przyjmujesz umowy, ewoluując w życiu po życiu od prostszych organizmów do bardziej złożonych. Wszystkie gromadzą doświadczenie. Powodem, dla którego wszyscy zgadzamy się z tym, jak postrzegamy rzeczy, czym one są, nawet Mog-yay, jest to, że ostatecznie nie istniejemy jako oddzielne byty. Wszyscy jesteśmy połączeni w świadomości. Jesteśmy dosłownie jedną istotą. Dzielimy się pomysłami, ponieważ jesteśmy jednością.

Gosia: Dokładnie. OK, więc zakodowaliśmy się, aby postrzegać rzeczy w określony sposób, z wyższego poziomu Matrixa. Jeśli nie, jedna osoba zobaczyłaby kota, a druga żabę. Ale fakt, że wszyscy widzimy to samo, wskazuje na to, że wszyscy jesteśmy naprawdę jednością! Świadomość zaprogramowała SIEBIE tak, aby dekodować rzeczy w określony sposób i my rozszyfrowujemy je właśnie w taki sposób. Bo to wszystko MY. Wszyscy. Ta sama istota. Czy mam rację?

Swaruu: Masz całkowitą rację.

Gosia: Zdumiewające. Ale jeśli tak... jeśli narzuciliśmy sobie cały pierwotny Matrix, to po co walczyć z czymkolwiek, co postrzegamy jako negatywne? To wszystko jest grą Najwyższego Operatora Matrixa... nas samych. Po prostu myślę na głos.

Swaruu: Tak, ostatecznie wszystko jest zewnętrznym odbiciem wewnętrznego konfliktu opartego na idei dualizmu czyli kontrastu.

Gosia: Szalenie skomplikowane to wszystko, próbujące zawładnąć moją głową. OK, coś jeszcze mnie tu niepokoi. Pytanie, którym skończyłyśmy rozmowę wczoraj wieczorem. Dlaczego macie reptilian? Czy oni również są odbiciem jakichś wewnętrznych konfliktów w waszym wszechświecie?

Swaruu: Tak, reptilianie są częścią wewnętrznego konfliktu, tak. Oni istnieją na Ziemi i gdziekolwiek indziej, ponieważ są także nami, są także wami. Jeśli reptilianie istnieją, a po wszystkim co widziałaś, wiesz, że z pewnością tam są, muszą tam być... i wiedząc, że ten Wszechświat opiera się na dualizmie, to w konsekwencji ich istnienia musi istnieć również ich przeciwieństwo. Zły kosmita / dobry kosmita. Można to również wykorzystać jako argument o naszym istnieniu, Tajgetan. Uważamy się za przeciwieństwo reptilian, ich Nemezis!

Gosia: Rozumiem! OK, kiedy rozmawialiśmy o Matrixie 3D, wspomniałaś, że niektóre koncepcje, takie jak prawo przyciągania, są nadal obecne w tym oryginalnym Matrixie. Czy możesz rozwinąć to nieco bardziej?

Swaruu: Jest to odbicie intencji ze świata duchowego. Manifestuje się najpierw jako energia, a następnie poprzez skupienie uwagi – materializuje się. Jest to oryginalny Matrix, więc nie ma technologii jako takiej, która by go kontrolowała. Został on ustanowiony przez nas wszystkich – prawdziwe dusze. Jako konieczność rozwijania się, mimo iluzji oddzielenia. Kluczową sprawą jest tutaj zrozumienie, w jaki sposób świadoma uwaga zamienia energię potencjalną w coś, co odzwierciedla jej intencje.

Tak to działa, a wasz umysł i świadomość są niewiarygodnie potężne. Dosłownie możesz stworzyć świat lub wszechświat. Jesteś źródłem, różnica polega na tym, że tutaj w 5D wiesz o tym, więc możesz kontrolować swoje uczucia i myśli, aby zmienić swój świat. Jednak nawet wewnątrz oryginalnego Matrixa lub 5D też masz wrażenie ograniczenia, chociaż gdy podnosisz swoje wibracje na poszczególnych etapach, im wyżej idziesz, tym szybciej rzeczy się manifestują, ponieważ są mniej gęste. Tak to działa. Jak do tego doszło – nikt nie wie. Zawsze była tu „fizyczność”. Nie ma czasu, jest wieczność. Tak po prostu jest. To kształt czegoś, co nie ma kształtu. Odbicie twojej uważnej świadomości. Im bardziej jesteś rozwinięty wewnątrz, tym więcej wszechświata widzisz.

Gosia: Dlaczego nazywasz Matrix początkowy Matrixem? Brzmi jak coś negatywnego. Ale rozumiem, że tam niekoniecznie jest to coś negatywnego. Jest to rodzaj porozumienia dusz przychodzących z daleka, aby eksperymentować ze światem w określony sposób, tak?

Swaruu: Prawda. To i tak tylko nazwa. Matrix 3D narzucony przez technologiczny „księżyc”, narzuca nam przekonania. Matrix byłby tutaj siecią lub zbiorem umów i zbiorowych przekonań, których wszyscy się trzymamy. Tak zdefiniowałabym tutaj Matrix. Jak powiedziałyśmy wcześniej. Krzesło to krzesło. Myślę, że jedyną prawdziwą różnicą jest gęstość, brak kontroli technologicznej i rozszerzona świadomość.

Gosia: Powiedziałaś: oryginalny Matrix został stworzony przez nas wszystkich – prawdziwe dusze. Masz na myśli nas z góry, jakiś bardziej eteryczny plan, który postanowił stać się bardziej fraktalny, aby doświadczyć materialnego rozwoju? Ustaliliśmy reguły gry. Oryginalny zestaw reguł Matrixa. Jakie byłyby te zasady oryginalnego Matrixa? Prawo Przyciągania, dualizm itd., co jeszcze?

Swaruu: Tak, coś w tym stylu. Ale niekoniecznie jako „my” siadający i robiący plany. Bardziej jest to manifestowanie tego, czego wszyscy chcemy, połączeni jak siecią. Więcej pokazywania tego, czego chce nasza uwaga i/lub dokąd zmierza. Myślę, że dualizm nie jest częścią oryginalnego „Matrixa”. Również jako efekt dwupółkulowego mózgu, który mają ludzie. Zawsze walcząc między lewą i prawą półkulą. Tutaj nie mamy tego, a powyżej jeszcze mniej. Jeśli wydaje się, że mamy dualność, to w znacznie mniejszym stopniu. Prawo Przyciągania to po prostu tworzenie tego, na czym skupiasz swoją uwagę. Powiedziałabym, że jest ono pierwotne.

Gosia: Myślałam o tym, ale... macie negatywne istoty jak reptilianie, więc nadal jest to jakiś rodzaj dualizmu.

Swaruu: Tak naprawdę nie mamy ich. Oni poruszają się tylko na takiej wysokości, jak 4D, w niższym 5D! Jesteśmy w wyższym 5D, więc nie mogą nas dotknąć, chyba że zejdziemy w dół. Jedyne, które tu mamy, to te pozytywne. Żyjemy bardzo spokojnie. Możemy widzieć reptilian w 3D, 4D. Ale oni nie mogą nas zobaczyć ani dotknąć. Muszą więc stosować taktyki, takie jak używanie zaawansowanych klonów, aby móc pracować nimi tutaj, aby próbować dostać się do nas.

Gosia: A wojny między Tiamat a Marsem? Mówiłaś, że to były krwawe wojny. Wielu zginęło. To było przed nałożeniem 3D, więc musiało się dzieć w 5D.

Swaruu: Tak, ale częstotliwość nie jest stała, zależy od twojego stanu umysłu. Poruszasz

się w górę i w dół częstotliwości, wszyscy to robimy. Cały ten bałagan wydarzył się, gdy byliśmy nisko, pomiędzy 4D a 5D. Wszystko zależy od twojej intencji. Wybranie walki jest aktywnością o niższej częstotliwości, więc jeśli szukasz walki, znajdziesz walkę! Sztuczka polega na tym, aby pozostać w wyższej częstotliwości, aby uniknąć przyłączenia lub dotknięcia przez negatywne rzeczy. Jak powiedziałam wcześniej, 5D nie jest rzeczą stałą, jest gradientem częstotliwości od niższej do wyższej, a ty określasz to co widzisz swoją osobistą częstotliwością.

Gosia: OK, więc w oryginalnym Matrixie wyższy stan 5D zwykle nie ma negatywności i okrucieństwa rozprzestrzeniającego się wokół. Żyjesz w harmonii, prawda?

Swaruu: Głównie. Choć nie w pełnej harmonii. Ale w porównaniu do niższych poziomów jesteśmy dość harmonijni. Głównie dlatego, że rozumiemy jak to działa.

Gosia: Czy oryginalny Matrix nałożył doświadczenie fizycznego bólu, czy ma to bardziej związek ze światem 3D?

Swaruu: Tu też jest ból. Ale jest postrzegany inaczej. Ból tutaj nie jest problemem. Czasem oznacza, że jesteś z dala od dostosowania się do swoich potrzeb i pragnień. To obejmuje to choćby złamany palec! Ale temat bólu i cierpienia potrzebują co najmniej całego osobnego filmu.

Gosia: OK. Czy rozważasz możliwość, że tak jak 3D jest nałożoną matrycą i nie wiemy o tym, tak samo może być z 5D, ale wy o tym nie wiecie?

Swaruu: Nie. Jest różnica. W przeciwieństwie do 3D, w 5D możesz rozmawiać z istotami nad tobą. I one wyjaśnią ci to wszystko bardzo uprzejmie. Masz również pełną pamięć o tym, że byłaś powyżej, tak jak ja, jak wyjaśniałam wcześniej. Rzeczy, które są dla ciebie niewiarygodne, są tutaj normalne.

Gosia: OK. Ostatnie pytanie Swaruu i możemy kończyć na dziś. Czy Matrix pierwotny jest stały, czy też płynie i ewoluuje?

Swaruu: Płynie i ewoluuje, gdy każda świadomość patrzy na niego ze swojego indywidualnego poziomu. Kolektywnie jest postrzegany tylko jako przepływ wydarzeń. Ale ogólnie rzecz biorąc, z rozszerzonym widokiem, jest wieczny, nieruchomy i zawsze był.

Gosia: Pięknie. Dziękuję Swaruu! Jestem bardzo wdzięczna.

Swaruu: Ja również. Do jutra

Tłumaczenie: Magdalena Piątek

Korekta: Edyta Łaborewicz

Źródło:

<https://www.swaruu.org/transcripts/original-matrix-extraterrestrial-pleiadian-message-swaruu-of-erra-taygeta-11>